

Redakcja i Administracja
Warszawa 1.
ul. Trębacka 4a m. 4, tel. 3.37.98.
Godziny urzędowania 9—13.
Pocztowe Konto Rozrachunkowe 258.
Redakcja rękopisów nie zwraca.

LIGA

ROK I, WARSZAWA NUMER 2.

Dnia 16 października 1938 r.

Cena 20 groszy.

Poczta opłacona gotówką.

ORGAN POLSKIEGO AKADEMICKIEGO ZWIĄZKU ZBLIŻENIA MIEDZYNARODOWEGO „LIGA” ODDZIAŁ WARSZAWSKI
DWUTYGDNIK

* * *

Polski Akademicki Związek Zbliżenia Międzynarodowego „LIGA” — Oddział w Warszawie, dążąc do rozszerzenia i pogłębiania swej działalności powołał do życia z dniem 1 października b. r. własny organ prasowy. Stało się to w zrozumieniu znaczenia prasy dla akcji właściwie pojętej propagandy, nie mniej jak i wobec konieczności należytego informowania społeczeństwa o aktywności młodzieży akademickiej na forum międzynarodowym:

Nowo powstałe pismo kierować się zamierza polską racją stanu, działając w oparciu o polską młodzież akademicką i postępując w myśl zasad kultury chrześcijańskiej.

REDAKCJA.

KIERUJMY POLSKĘ KU SZCZYTOM JEJ CHWAŁY

Przemówienie P. Min. Prof. Dr Wojciecha Świętosławskiego do młodzieży akademickiej.



— Wasza wytrwała systematyczna praca zadecyduje, czy Polska wypełni swe wyjątkowo trudne zadanie, wynikające z wyjątkowego położenia geopolitycznego.

— Bogactwo kultury duchowej narodu staje się jednocześnie jego siłą w walce o byt, potęgę i chwałę.

Polska mogła podążać ku najwyższym szczytom swego duchowego rozwoju, potrzeba, abyście dobrze zastanowili się nad tym, jakie powinny być metody waszej pracy. Przypatrzcie się temu, co dzieje się w sześciu państw, które 100-milowymi krokami znaczą drogi

swego postępu. Przyjrzyjcie się wytężonej nieustannej i systematycznej pracy ich młodzieży akademickiej, a zrozumiecie, czemu zawdzięczają te narody swój szybki rozwój. A przecież nie brak wam zdolności, aby postępując w ten sam sposób osiągnąć cel, do którego na pewno zdążać zamierzacie.

W imię naglących potrzeb Polski, wzywam was do spełnienia waszego elementarnego obowiązku względem Ojczyzny.

Możliwości podniesienia wydajności waszej pracy są dość znaczne. Uczyńcie szczerzy, istotny wysiłek, aby podnieść tę wydajność do maksimum.

Stwórzcie w swoim środowisku, w kołach naukowych, stowarzyszeniach, wreszcie w najbliższym otoczeniu kolegów i przyjaciół taką atmosferę, w którejby się czuł wręcz nieznośnie ten, który się w studiach ociągał, a czas marnował na rzeczy dla pracy umysłowej bezużyteczne, a dla pielęgnowania zdrowia i tężyzny fizycznej zbędne.

Nie poruszam wcale sprawy rozruchów studenckich, czynię to w przeświadczenie, że olbrzymia większość młodzieży akademickiej potępia wszelkie wybryki i gwałty, że zdaje sobie dobrze sprawę, że wszelkie przerwy w normalnej pracy wyrządzały poważną krzywdę krajowi, sprawiając jedynie radość wrogom Polski, którym zależy na tamowaniu naszego rozwoju kulturalnego.

Jak za czasów zaborów, geniusze myśli, poezji i sztuki wiedli zbiadzone społeczeństwo przez mroki niewoli, tak tryskający ogniem twórczości odrodzony duch najmłodszych synów narodu skierować powinien Polskę ku szczytom Jej chwały.

Roman Kiedrzyński.
V Prezes Oddz. Warsz.

SEKCJE NARODOWOŚCIOWE

Wychodząc z założenia, że nici przyjaźni i sympatii między narodami wymagają przedewszystkiem poznania ich kultury, obyczajów, zagadnień ekonomicznych i innych aktualnych problemów PAZZM „LIGA” oparł swoją pracę na sekcjach narodowościowych, których zadaniem jest zapoznanie członków z obcymi krajami. Sekcji takich istnieje na terenie Oddziału Warszawskiego siedemnaście, które obejmują zakresem swych kompetencji wszystkie te państwa, z którymi Polska posiada bardziej rozwinięte stosunki polityczne i kulturalne i do których przede wszystkim kierują się zainteresowania członków organizacji. Sekcje: angielska, Bliskiego Wschodu, bułgarska, estońska, fińska, francuska, holenderska, japońska, jugosławiańska, łacińsko-amerykańska, łotewska, niemiecka, rumuńska, skandynawska, węgierska, włoska oraz migracyjno-kolonialna swą pracą naukowo-seminarnią oraz stwarzaniem bezpośrednich kontaktów między młodzieżą naszą a obcą budują fundamenty przyjaźni między Polską a tamtymi krajami. Celem istnienia sekcji narodowościowej jest zgrupowanie odpowiedniej ilości osób z życia akademickiego, które związane systematyczną pracą dzięki wspólnemu kręgowi zainteresowań mają możliwość poznania całokształtu zagadnień państwa lub kompleksu państw, którym się interesują. Odbywające się w milej atmosferze koleżeńskiej zebrania, na których wygłasiane są przez specjalnie zaproszonych prelegentów lub przez członków sekcji referaty i odczyty dostarczają wiadomości encyklopedycznych dotyczących poszczególnych narodów, jak to zagadnień kulturalnych, oświatowych, gospodarczych i innych. Ma to jeszcze tę wielką wartość dla słuchaczy, że jednocześnie prelekcje te są niejednokrotnie uzupełnieniem ich aktualnych studiów za-

wodowych. Częste dyskusje wywiązujące się po referatach oddają dużą usługę uczestnikom zaprawiając ich do publicznego wypowiadania się na interesujące tematy. Omawianie prasy krajowej i zagranicznej w związku z aktualnymi wydarzeniami na odcinku zainteresowań sekcji i funkcjonujące lektoraty językowe (np. francuski, niemiecki, rumuński, fiński etc.) specjalizują młodzież akademicką do pracy na terenie międzynarodowego. Dalszym etapem pracy zbliżeniowej jest nawiązanie bezpośredniego kontaktu z obcymi akademickimi organizacjami narodowościowymi, towarzystwami polsko-zagranicznymi, placówkami polskimi zagranicą oraz opieka nad cudzoziemcami studującymi stale na wyższych uczelniach polskich lub przebywającymi tylko czasowo na terenie Warszawy. Działalność sekcji uzupełnia organizowanie akademii z okazji świąt państwowych i innych ważnych momentów z życia narodów oraz realizacja wycieczek zagranicznych o charakterze naukowo-turystycznym. W ten sposób polski akademik dzięki pracy swojej w ramach PAZZM „LIGA”, posiadając już w chwili przekroczenia granicy teoretyczne przygotowanie i znając odpowiedni, potrzebny mu język czuje się pewniej na gruncie zagranicznym, stara się wykorzystać swój pobyt dla pogłębienia zdobytych już wiadomości, przyczyniając się jednocześnie do zacieśnienia węzłów przyjaźni i współpracy Polski z akademikami innych krajów godnie reprezentując polskiego akademika. Oto są drogi zbliżenia międzynarodowego na odcinku akademickim. W milej i serdecznej atmosferze młodzież akademicka zgrupowana w PAZZM „LIGA” pracą swą buduje gmach zgody jaką jest przyjaźń narodów.

Hanna Narzymiska.

WYDZIAŁ ORGANIZACJI ZAGRANICZNYCH

Wydział Organizacji Zagranicznych działalnością swoją obejmuje wszelkie sprawy ogólne dotyczące stosunków z zagranicznymi organizacjami akademickimi. Praca ta nie ogranicza się tylko do technicznej pomocy V Prezesowi Zewnętrznemu, któremu bezpośrednio podlega, ale daje możliwość dużej swobody działania i dużej samodzielności w ramach otrzymanych poleceń. Jedną z bardziej może ciekawych prac Wydziału jest jego udział w oficjalnych wystąpieniach „LIGI” na terenie zewnętrznym. W razie przybycia do Polski delegacji studentów z zagranicy z oficjalną wizytą, Wydział opracowuje plan pobytu gości i zajmuje się technicznym jego wykonaniem. Podobnie wyjazd delegacji „LIGI” zagranicę przygotowywany jest przez Wydział Organizacji Zagranicznych jak np. ostatnio udział Polski w kongresie C. I. E. w Glasgow. Jest to działalność sporadyczna, lecz wymagająca w danych momentach wiele trudu i pracy. Wydział nie zajmuje się jednak tylko oficjalnymi gośćmi „LIGI”, lecz roztacza również opiekę nad studentami zagranicznymi bawiącymi się w Polsce w celach turystycznych, prasowych i tp. Naturalnie o ile są to większe grupy, sprawy zapewnienia im pomieszczenia i utrzymania załatwia Wydział Turystyki, a Wydział O. Z. ogranicza się tylko do ewentualnego oprowadzania ich po mieście, witania na dworcu i tp. Gdy mamy do czynienia z małymi grupami, bądź z pojedynczymi osobami, Wydział O. Z. przeprowadza również wyżej wymienione techniczne prace, wciagając do współpracy Oddziały, o ile goście nasi udają się na prowincję.

W ubiegłym roku między innymi Wydział zaopie-

kował się dziennikarzem bułgarskim p. Slavi Selvelieff oraz studentami rumuńskimi, którzy zatrzymując się w Warszawie udali się następnie na obóz Akademickiego Związku Morskiego do Jastarni. Osobno należy omówić działalność Wydziału O. Z. w związku z współpracą „LIGI” z Confédération Internationale des Etudiants (C. I. E.) Wydział załatwia wszelkie sprawy związane z C. T. E., w ubiegłym roku np. statystyki dotyczące przeludnienia uniwersytetów w Polsce i bezrobocia inteligencji oraz danych w sprawie studiów cudzoziemców w Polsce, zaopatruje on sekretariat C. I. E. w materiały do Bulletin C. I. E. i tp. W związku z wyjazdem delegacji polskiej na Kongres C. I. E. do Glasgow, Wydział, jak to było wyżej wymienione zajmował się przygotowaniami do tego wyjazdu i sporządził sprawozdanie z działalności „LIGI” za rok ubiegły.

Wydział Organizacji Zagranicznych zajmuje się również propagandą wiadomości o Polsce. Odbywa się ona przez rozsyłanie odpowiednich książek, broszur i map Polski oraz udzielanie informacji na różne pytania z tej dziedziny. Na zakończenie warto jeszcze wspomnieć o jednej dziedzinie pracy Wydziału, jak wysyłanie w imieniu PAZZM „LIGA” listów okolicznościowych do placówek dyplomatycznych państw obcych w Polsce i organizacji studenckich zagranicą, branie udziału w akademiacach i przyjęciach oficjalnych i tp.

W obecnej chwili Wydział Organizacji Zagranicznych bierze czynny udział w przygotowaniach sesji Rady C. I. E., która odbędzie się w styczniu roku przyszłego w Krynicy.

KRONIKA AKADEMICKA

Inauguracja roku akademickiego 1938/9.

Dnia 3 b. m. odbyła się uroczysta inauguracja roku akademickiego w Uniwersytecie Józefa Piłsudskiego.

Rano na dziedzińcu uniwersyteckim zebrali się: Senat akademicki, profesorowie U. J. P. oraz młodzież akademicka. Do młodzieży przemówił z balkonu gmachu głównego U. J. P. rektor prof. Włodzimierz Antoniewicz w następujących słowach:

„Polska młodzież akademicka! W tej chwili, kiedy modlitwą, hymnem narodowym i podniesieniem flagi uniwersyteckiej mamy zacząć nowy rok akademicki, w tej chwili wojsko polskie dalej zajmuje obszary Śląska; odwieczne ziemie polskie wracają do Macierzy. Rozszerzają się granice Wielkiej Polski, a wielu waszych kolegów ma ten honor i to szczęście, że są w oddziałach, które silną postawą utrwalają za Olzą polską rację stanu.

Sprawiedliwości i słusznosci stało się zadość, dzięki potężnej woli: naszego Naczelnego Wodza, Rządu Najjaśniejszej Rzeczypospolitej i całego narodu polskiego. Odtąd już nie ma więcej sporów z narodem czeskim. Teraz czeka nas tym większa praca nad ugruntowaniem potęgi Państwa Polskiego.

Nam, młodzież akademicka, przypada obowiązek krzewienia wartości moralnych w narodzie, tworzenia i pogłębiania nauki polskiej i kultury narodowej. Do tej twórczej pracy dla narodu polskiego was wzywam.

„Niech żyje Polska!”

Okrzyk ten młodzież akademicka podchwyciła trzykrotnie, po czym prezes Bratniej Pomocy w asyście prezesów Koła Medyków i Sodalitii Mariańskiej Akademików wciągnął na maszt flagę uniwersytecką. W tym momencie chór Akademickiego Koła Muzycznego „Lira” odśpiewał hymn narodowy. Po wspólnym odśpiewaniu „Kiedy ranne wstają zorze”, uformował się pochód, który otwierały poczty sztandarowe stowarzyszeń akademickich. Dalej szli profesorowie w togach, Senat akademicki, rektor U. J. P. i młodzież akademicka.

Pochód przeszedł do kościoła Wizytek, gdzie uroczystą mszę Św. odprawił ks. dziekan Piotr Chojnicki. Po mszy kazanie wygłosił ks. prof. Zdz. Obertyński.

Po nabożeństwie akademicy odśpiewali „Boże coś Polskę”, po czym ponownie uformował się pochód, który przeszedł na dziedziniec uniwersytecki, gdzie został rozwiązany.

Rozkaz Komendanta Legii Akademickich.

„Żołnierze Legii Akademickich! Wiedzeni instynktem, znamionującym zdrowe i silne podstawy Waszego myślenia i czucia, zainicjowaliście prawie rok temu powstanie Legii Akademickich jako wyraz Waszej tęższości do siły, do potęgi.

Po roku doświadczeń i prób, z których Legie wyszły zwycięsko, przystępujemy dziś do dalszej bardziej przemyślanej, lepiej zorganizowanej pracy. Przystępujemy do niej w momencie wielkich przemian i potężnych ruchów, w których siła militaryzmu polskiego, kierowana wolą Naczelnego Wodza, zapewniła Polsce samodzielność decyzji, pewność, szybkość i dokładność wykonania.

Tętno życia przybiera coraz żywski bieg. Coraz większe siły gromadzą się za naszymi granicami. W dniach powrotu ziemi Zaolziańskiej spadła na Polskę, a tym samym na każdego z nas, olbrzymia odpowiedzialność.

U progu nowego życia pamiętajcie, że jesteście częścią składową Wojska Polskiego, które właśnie dzięki przejnej i nieodpartej postawie prostego szeregowca, podoficera i oficera przekroczyło Olzę.

Ale wiedziecie, że nie jest jeszcze żołnierzem ten, kto pięknie macha szabelką lub rezonuje mądrze woj-

(dokończenie obok)

KRONIKA PAZZM „LIGA“

Zarząd Oddziału Warszawskiego PAZZM „LIGA” zawiadamia, że praca w Oddziale rozpoczyna się z dniem 1 października r. b. Lokal Oddziału otwarty jest w godz 11 — 13 i 18 — 20. Praca w sekcjach rozpoczyna się z dniem 8 października r. b.

Władze naczelne PAZZM „LIGA“.

KURATORIUM

Przewodniczący: Przedstawiciel MSZ p. Radca Dr Tadeusz Chromecki;

Przedstawiciel MWRiOP p. Radca Stanisław Kulesiński;

Przedstawiciel UJP p. Prof. Dr Oskar Halecki.

Sekretarz Kuratorium — Leszek Banaszkiewicz.

ZARZĄD GŁÓWNY

Prezes — Jerzy Przeździecki

V Prezes Wewnętrzny — Tadeusz Frankowski

V Prezes Zewnętrzny — Tadeusz Rojek

Sekretarz Generalny — Tadeusz Paciorek

Skarbnik — Tadeusz Treutler

I Członek — Wiesław Wagner

II Członek — Bohdan Falkiewicz.

RADA GŁÓWNA

Kierownik Wydziału Ogólnego — Zygmunt Czarnecki

Kierownik Wydziału Praktyk — Witold Wiśniewski

Kierownik Wydziału Turystyki — Wojsław Majewski

Kierownik Wydziału Organizacji Zagranicznych — Hanna Narzymyska

Kierownik Wydziału Prasy i Propagandy — vacat

Kierownik Wydziału Studiów Wyższych — Wojciech Chabasiński

Kierownik Wydziału Sportu — vacat

Kierownik Wydziału Lotniczego — Kazimierz Dowgielewicz

Kierownik Wydziału Filmowego — Szymon Dolkontt

GŁÓWNA KOMISJA REWIZYJNA

Przewodniczący: Zbigniew Piątkowski.

Jan Wujastyk, Alfred Kolator, Włodzimierz Zieleniewski, Kazimierz Dowgielewicz.

(dalej ciąg na str. 7)

skowymi teoriami! Żołnierzem jest ten, kto się czuje godnym spadkobiercą tych z pod Grunwaldu i tych z pod Kijowa. Żołnierzem jest ten, kto odczuwa sławę naszych wielkich wodzów, która opromienia ich dumne czoła. Żołnierzem jest ten, kto posiada żołnierską ambicję, obowiązkowość i dyscyplinę. Żołnierzem jest ten w końcu, kto się umie poświęcić bez reszty.

Być prawdziwym żołnierzem to wielka i trudna rzecz. A więc do pracy, do prostych ćwiczeń! Niech hasłem Waszym będzie: uczyć się, trzymając w ręku broń!

Niech żyje Rzeczpospolita Jej Prezydent i Jej Naczelnny Wódz!

Mgr Stanisław Garbiński.

KLUB STUDENTÓW CUDZOZIEMCÓW

Klub Studentów Cudzoziemców, który istnieje jako samodzielny referat przy Oddziale Warszawskim PAZ ZM „Liga”, posiada już wieloletnią tradycję i opinię ustaloną co do zakresu i właściwości swej pracy.

Siegając do genezy jego powstania, musimy cofnąć się do roku 1932, początku istnienia Polskiego Akademickiego Związku Zbliżenia Międzynarodowego „Liga”, organizacji, którą stworzyły potrzeby życia akademickiego i której celowość uwydatnia się w jej dotychczasowym rozwoju.

Treść i istotę działalności PAZZM „Liga” wskazuje sama jego nazwa, czynnikiem zaś, ułatwiającym w znacznej mierze, zwłaszcza na terenie wewnętrzny, pracę zblizeniową, jest Klub Studentów Cudzoziemców, który spełnia jednocześnie funkcje Referatu Opieki nad Cudzoziemcem i którego działalność, ze względu na czas pracy, moglibyśmy podzielić na dwa okresy: 1) w ciągu całego roku akademickiego i 2) w szczególności podczas miesięcy letnich.

Zasadą jest, iż członkiem Klubu Studentów Cudzoziemców mogą być studenci o obywatelstwie niepoliskim, którzy studią na jednej z wyższych uczelni w Polsce; z tytułu swej przynależności do Klubu korzystają oni z jego urządzeń, uprawnieni są do zniżek kolejowych oraz wszelkich innych ulg uzyskanych przez Kierownictwo Klubu, mają pełnię opieki, jakiej może cudzoziemcom udzielić Polski Akademicki Związek Zbliżenia Międzynarodowego „Liga”.

Praca w Klubie Studentów Cudzoziemców podczas roku akademickiego ma na celu przede wszystkim ułatwienie studiowania w Polsce studentom zagranicznym, uprzyjemnienie im pobytu w naszym kraju, drogą organizowania i umożliwiania im udziału w imprezach kulturalnych, rozrywkowych i wycieczkowych.

Zaznajomienie cudzoziemców z polską rzeczywistością stanowi bardzo ważny element propagandowy, to też Klub stara się również umożliwić cudzoziemcom poznanie Polski, naszego ustroju politycznego, struktury administracyjnej i gospodarczej, organizacji życia akademickiego, wytwarzając jednocześnie pewien ośrodek towarzyski, który, dzięki atmosferze przyjaźni i troskliwej opieki, potrafi zastąpić cudzoziemcom brakującą ciepło domu rodzinnego.

Oczywista dużą rolę w tej pracy odgrywa sama osoba kierownika Klubu, który tylko w tym wypadku może dodatnio wywiązać się ze swego zadania, o ile wykonywa swoje czynności z dużym taktem, z całym samozaparciem, zamiłowaniem i oddaniem dla sprawy zblżenia międzynarodowego i właściwie pojętej propagandy. Tak więc praca w ciągu całego roku akademickiego posiada charakter ciągły i systematyczny.

Odmienne ma się rzecz podczas miesięcy letnich, kiedy przebywający na studiach w Polsce studenci zagraniczni wyjeżdżają przeważnie do swoich krajów ojczystych, natomiast do Polski przybywają, w ramach ogólnej wymiany, praktykanci zagraniczni, których blisko połowa pozostaje w Warszawie i dzięki temu jest w ścisłym kontakcie z Klubem Studentów Cudzoziemców; pozostała zaś praktykanici korzystając z przysługujących im urlopów turystycznych, również przyjeżdżają do stolicy, nawiązując bezpośrednią styczność z Klubem.

W okresie tym działalność Klubu jest bardzo oywiona, ze względu na liczebność gości zagranicznych (ca 100-200 osób), z których każdy ma szereg spraw do załatwienia czy wyjaśnienia, szereg spraw równie dla nich pilnych jak ważnych, z którymi zwracają się z pełnym zaufaniem do PAZZM „LIGA”, za pośrednictwem Klubu Studentów Cudzoziemców.

Klub jest więc w tym czasie ośrodkiem różnych języków, kultów i poglądów, ośrodkiem przedstawicieli

wszelkich prawie narodowości europejskich, jak skandynawskich, bałtyckich, bałkańskich, środkowo- i południowo-europejskich, przyczym liczba reprezentowanych narodów stopniowo się zwiększa i tak np. w r. b. gościliśmy po raz pierwszy praktykantów greckich i holenderskich. Przedewszystkim, idąc jak najbardziej na rękę praktykom, Klub pomaga przy załatwianiu spraw natury prawno-administracyjnej, reguluje i wyjaśnia, w porozumieniu z odnośnymi władzami, szczegółowe dane praktyk, jak formę płacy, potrącenia od pensji, urlopy płatne, rozszerzenie zakresu praktyk, ewentualne zmiany praktyk etc., które to sprawy są ciągle na porządku dziennym.

Klub Studentów Cudzoziemców wyrabia również dla swych zagranicznych gości zniżki tramwajowe i teatralne, uzyskuje bezpłatne wstępny na bieżące imprezy sportowe lub artystyczne (w danym sezonie koncert Kiepury na Starym Mieście), umożliwia im odbycie na warunkach ulgowych lotów okrężnych nad Warszawą, urządza szereg wycieczek (Zamek, pałace, muzea, Za-



Herbatka w Klubie Studentów Cudzoziemców.

chęta, zabytki, filtry, ogród zoologiczny, CIWF, Wilanów i tp.), ułatwia wybór trasy na dalsze wycieczki okrężne po Polsce, wreszcie kontynuuje swe „Czwartki Klubowe”, które cieszą się wielką frekwencją w ciągu całego roku, lecz podczas wakacji dochodzą do największego natężenia.

Lokal Klubu Studentów Cudzoziemców czynny jest codziennie w godzinach popołudniowych; jest on punktem zbornym praktykantów zagranicznych, którzy chętnie z niego korzystają, spędzając miłe chwile na beztroskiej pogawędce, słuchaniu radia lub przeglądaniu pism krajowych i zagranicznych.

Jednak najliczniejsze są zwykle „wieczory czwartkowe”, urozmaicone tańcami i skromną „herbatką”, które stały się czemś niemal nieodzownym dla praktykantów zagranicznych przebywających w Warszawie.

„Czwartki” Klubu Studentów Cudzoziemców, na których stykają się ze sobą przedstawiciele najrozmaitszych narodowości, są naocznym wyrazem przyjaznego nastroju, jakim winna być owiana młodzież, złączona wspólną myślą wzajemnego poznania się i zblżenia międzynarodowego, są żywym przykładem tego, jak szybko i łatwo, wśród odpowiedniej atmosfery, mogą zawiązać się węzły przyjaźni wśród tylu różnych narodowości.

Ważnym momentem okresu wakacyjnego jest składanie przez przedstawicieli obcych państw wspólnego wieńca na Grobie Polskiego Nieznanego Żołnierza, co stało się wyrazem hołdu zagranicznej społeczności akademickiej dla polskiego bohatera, nawiązując jednocześnie nici braterstwa i przyjaźni między polską młodzieżą akademicką, reprezentowaną przez Polski Akademicki Związek Zbliżenia Międzynarodowego „LIGA”, a pozostałym różnorodzajnym światem akademickim.

Leszek L. Meyer.

EDINBURGH UNIVERSITY COSMOPOLITAN CLUB

Edinburgh, w październiku.

Cosmopolitan Club przy uniwersytecie edynburskim, czyli Cosmop jak go potocznie nazywamy, został założony w 1930 roku „w celu propagowania na uniwersytecie przyjaźni między studentami różnych narodowości oraz w celu badania stosunków międzynarodowych”. Jest to największy i najruchliwszy klub uniwersytecki w Szkocji. Liczył on w ubiegłym roku akademickim 238 członków. Należy w tym miejscu podkreślić, że znacznie więcej osób pragnęło się zapisać, ale ze względów technicznych byliśmy zmuszeni liczbę członków ograniczyć. W liczbie tej jest 120 Brytyjczyków (Szkotów i Anglików, Irlandczyków bowiem zalicza się do cudzoziemców) i 118 „studentów zamorskich”, w tym 42 Europejczyków. Zebrania z wyczajne odbywają się raz na tydzień, w niedzielę, na terenie prywatnej willi, należącej do jednego z profesorów. Profesor ten jest kwakrem, a zatem zagorzałym pacifistą i entuzjastycznie odnosi się do wszelkich obiązów zbratania się międzynarodowego. Cosmop jest zasadniczo spokrewniony z B.U.L.N.S. (British Universities League of Nations Society), ale węzły łączące go z tą organizacją są bardzo luźne i zupełnie niekrępujące. Zresztą statut nasz zastrzega całkowitą apolityczność klubu, który nie ma prawa zajmowania stanowiska w sprawach politycznych. Zilustrują to przykładem: gdy studenckie organizacje ogłaszały odezwy i organizowały demonstracje antyjapońskie Cosmop nie zajął w tej sprawie żadnego stanowiska, zezwalając jedynie swoim członkom na branie udziału w owych demonstracjach w charakterze jaknajściślej prywatnym. To też wśród członków Cosmopu znajdujemy ludzi o wszystkich poglądach politycznych i najróżniejszych zapatrzywaniach: w identyczny sposób pismo nasze zamieszcza artykuły, nie zwracając uwagi na ich zabarwienie polityczne. To wszystko przyczynia się znakomicie do uwszechstronienia dyskusji i do obiektywizacji i rozszerzenia światopoglądów. A dyskusje są nieraz nadzwyczaj ciekawe: zdarza się np. na przykład często, że Hindus omawia sprawę niepodległości swej ojczyzny z Brytyjczykiem-socjalistą i z Brytyjczykiem-imperialistą jednocześnie: przeważnie kończy się na tym, że wszyscy trzej po wyczerpaniu tematu mają kompletnie zmodyfikowane poglądy. Prócz dyskusji które zresztą organizujemy nie częściej jak raz na kwartał, zapraszamy prelegentów, którzy wygłaszały odczyty na najróżniejsze tematy, jak np. kwestje polityczne, społeczne, etnograficzne, dotyczące historii i rozwoju sztuki oraz religijne. Po tych prelekcjach następuje krótka dyskusja oraz obecni zadają prelegentowi pytania. W ubiegłym roku akademickim szereg wybitnych osobistości przemawiał w naszym klubie, a więc m. in. Arcybiskup Yorku, znany pisarz i szkocki nacjonalista Compton, Mackenzie, wielki działacz chrześcijański Canon Raven, główny speaker radia brytyjskiego Hibbert, minister przemysłu i handlu baskijskiego rządu separatystycznego Ramon Aldasoro, najsławniejszy z żyjących poetów brytyjskich T. S. Eliot i wielu innych.

Od czasu do czasu organizujemy wieczory artystyczne, kiedy to członkowie klubu, umiejący grać na instrumentach muzycznych, popisują się swoją sztuką. Raz na rok urządzamy t. zw. „międzynarodowy koncert”, na którym to studenci różnych narodowości grają i śpiewają utwory muzyki narodowej i ludowej. Są to nadzwyczaj ciekawe produkcje, ze względu na egzotykę niektórych „artystów”; np. na ostatnim koncercie popisywali się, oprócz Europejczyków, murzyni z Afryki zachodniej, Hindusi oraz Chińczycy.

Prócz zebrań ogólnych organizujemy również seminaria, w których udział bierze zazwyczaj nie więcej jak 10 osób i na których już nie prelegenci „z zewnątrz”, tylko członkowie klubu odczytują szczegółowe referaty na tematy aktualne, dotyczące ich ojczyzny (np. Amerykanin mówił o problemie ras i narodowości w strukturze społecznej U. S. A.).

Dwa lub trzy razy do roku wynajmujemy (w czasie wakacji) na wsi zamek, lub pensjonat, do którego wyjeżdżamy wszyscy na kilka dni i dokąd również zapraszamy prelegentów. Raz do roku organizujemy taką właśnie imprezę do spółki z International Club przy uniwersytecie w Glasgow, instytucją podobną do Cosmopu. Wycieczki takie są bardzo mile również ze względów towarzyskich, gdyż przyczyniają się znakomicie do rozwoju t. zw. „zgrania się” członków i członkiń Cosmopu. Oczywiście, że przynajmniej raz na kwartał urządzamy wieczorki taneczne, wspólne obiady, wycieczki całodzienne i inne imprezy towarzyskie.

Z powyższych notatek widzimy, że czynności klubu całkowicie pokrywają się z jego celem i że jest on idealną wprost organizacją dla osamotnionego cudzoziemca, jak świetną okazją zetknięcia się ze światem zewnętrznym dla Brytyjczyka, nieuleczalnego wyspiarza.

Halina Stefanowska

LE SERVICE DES HÔPITAUX EN POLOGNE

(écrit à l'occasion de la 1ère exposition du Service des hôpitaux polonais).

Dans un nouveau quartier de Varsovie, sur la grande Avenue de l'indépendance se dresse un édifice de huit étages, dominant de beaucoup les bâtiments d'alentour. C'est le nouvel hôpital militaire de Joseph Pilsudski. Sa façade élancée n'est pas encore crépie, l'escalier d'entrée est recouvert de planches, mais elles resonnent déjà du matin au soir sous les pas des foules venant visiter la 1ère exposition du Service des hôpitaux polonais. A maintes reprises on avait organisée en Pologne des expositions des installations des hôpitaux, des instruments et des remèdes médicaux, mais cette fois-ci pour la première fois l'exposition est fondièrement polonaise. Le Comité d'organisation était guidé par le désir de démontrer que nous sommes maintenant prèsque en mesure de fournir nos hôpitaux nous-mêmes. Aussi les instruments d'optique de Zeiss sont parmi de rares spécimens étrangers.

Le Service des hôpitaux facteurs si importants dans l'état de santé et la défense nationale doit intéresser non seulement les spécialistes mais la société entière. L'énorme affluence à l'exposition prouve qu'il en est ainsi.

A l'entrée nous sommes nus au courant de la chronique du Service des hôpitaux en Pologne. Nos premiers établissements remontent au XIIème s. A la même époque s'élève aux environs de Olkusz l'hôpital des mineurs, qui moyennant une contribution ont droit aux soins sanitaires. C'était le prototype des assurances sociales alors unique au monde. Depuis ce moment jusqu'à l'heure des partages de la Pologne les hôpitaux polonais étaient au niveau de ceux de l'Occident.

Fondés par les grandes seigneurs dirigés par les congrégations religieuses ils étaient solides financièrement. Ainsi, en fondant l'Hôpital du St. Esprit la Princesse Anne de Masovie légua pour son entretien de vastes propriétés terriennes. Encore maintenant ces biens sont administrés par la ville de Varsovie au profit de cet hôpital. Avec le temps les grandes fortunes diminuent, les familles principales s'éteignent et il devient clair que l'entretien des hôpitaux doit retomber à la charge de la société. Ici encore la Pologne devance les autres nations quand pour la première fois dans l'histoire mondiale la Diète de quatre ans (1788—92), rend l'Etat responsable de la fondation et de l'entretien des hôpitaux publics.

Après les démembrements de la Pologne on constate un laisser-aller lamentable dans le Service des hôpitaux, ainsi que dans les autres domaines où la société polonaise n'a plus le droit d'intervenir.

En comparaison avec l'Occident le nombre de nos hôpitaux croît trop lentement et leur niveau s'abaisse.

Ressuscitée en 1918 la République Polonaise doit ratrapper les nombreuses années perdues et redoubler d'efforts dans le travail du Service des hôpitaux comme dans tous les autres champs. On doit à la dernière vingtaine d'années 40 mille lits nouveaux qui élèvent leur nombre total à 72 mille. En comparant ces deux nombres on se rend compte de l'énormité du travail accompli dans un temps si limité. En même temps la Pologne indépendante organise 600 centres médicaux qui prennent soin de la population civile et qui remplacent partiellement les dispensaires.

Malheureusement l'augmentation du nombre des lits dans les hôpitaux ne satisfait pas les besoins de l'heure. Les tableaux statistiques placés à l'exposition démontrent clairement que sous ce rapport nous sommes bien dévancés par la majorité des pays européens. Pour 10 mille habitants en Allemagne il y a 97 lits, tandis qu'en Pologne à peine 21. Il faut noter aussi que les hôpitaux ne sont pas également repartis par toute la Pologne. Les départements d'Ouest „la Pologne A“ en possède un nombre suffisant, l'Est par contre est dépourvu, comme nous le voyons sur la carte lumineuse de l'exposition. Pour illustrer ce fait citons quelques chiffres, Pour 10 mille habitants la Silesie dispose de 71 lits, tandis que le département de Tarnopol n'en a que 5. 25 districts d'Est manquent complètement d'hôpitaux.

Dans une aile de l'exposition notre regard est arrêté par les plans et les photographies des hôpitaux modernes en Pologne. Nous constatons que leur personnel se sert des appareils les plus modernes pour la diagnose et le traitement des maladies. En comparant leurs façades ensoleillées et leurs installations esthétiques et utiles avec les estampes illustrant les intérieurs des hôpitaux, des asiles et même des hôpitaux — prisons pour les fous du Moyen-Age, nous voyons que dans la mesure du possible on procure aux malades d'aujourd'hui tout ce qui est considéré salutaire pour les hommes en bonne santé.

Nous sommes persuadés que de tels hôpitaux aideront la lutte contre les maladiées et contribueront à éléver le niveau de la santé publique. Nous comprenons que les devoirs de leur fondation et entretien incombent à la société.

Cette exposition nous montre en plus les diverses industries collaborant pour fournir les hôpitaux.

Nous voyons les spécimens des meubles d'hôpitaux et des instruments médicaux et chirurgiques fabriqués en Pologne. Nous possédons de même nos microscopes, lampes de quartz, thermomètres médicaux et bien d'autres objets sanitaires fabriqués chez nous seulement depuis 1918.

La section de l'industrie pharmaceutique est digne d'éloges. Les médicaments faits en Pologne sont à présent si variés que le médecin polonais peut dans la majorité des cas se passer des produits étrangers. D'ailleurs nos médicaments loin d'être inférieurs à ceux des autres pays les supplantent quelquefois (les vaccins de l'Institut polonais d'Hygiène sont utilisés en Chine et au Japon).

Pour finir disons quelques mots du Service des Hôpitaux militaires. Cette exposition nous autorise à en être fiers. Tandis que dans certains pays l'hôpital militaire est le synonyme d'une institution arriérée, chez nous le Service des hôpitaux militaires excelle. Les planches, les diagrammes et les photographies démontrent que nos hôpitaux militaires emplacent et perfectionnent les méthodes de traitement les plus récentes. Le corps sanitaire prend une part active aux efforts de la science médicale, en publiant par exemple une bibliographie médicale.

Nous quittons l'exposition avec le sentiment bien familier à tout polonais: La travail accompli est grand, mais nous n'avons pas droit au repos car il reste encore beaucoup à faire.

Devant la jeune génération des médecins polonais s'étend un immense champ d'activité.

Ryszard Lewański

C Z E S I

Ekspansja Bałto-Słowian, docierając w VI w. na teren ograniczony Lasem Czeskim, Sudetami i Rudawami wyparła z tamtąd celtyckich Bojów wprowadzając na ich miejsce słowiańskie plemię Czechów. W ich składzie rasowym przeważał początkowo pierwiastek nordyczny, który jednak ze względu na geograficzne usytuowanie kraju ustępował coraz więcej na korzyść typu laponoidalnego, aby w końcu wytworzyć przedstawicieli mieszanego zaludnienia Europy środkowej, gdzie rasa laponoidalna niewielką ma tylko przewagę nad nordycką, armenoidalną i śródziemnomorską.

W wieku IX Czesi weszli w skład państwa Wielkomorawskiego przyczyniąc się do powstania państwa Morawskiego.



Mapa rozmieszczenia Słowian

ku nastąpiło czasowe połączenie z Polską pod berłem Bolesława Chrobrego. W 1085 roku stają się królestwem z dynastią Przemyślidów, a od XIV wieku Luksemburgów, kiedy to Czechy przeżywają okres swego rozkwitu. W XV wieku przechodzą pod panowanie Jagiellonów, których z kolei zastępują w XVI wieku Habsburgowie. Bitwa pod Białą Góra w czasie wojny trzydziestoletniej (1620 r.) zdecydowała o upadku. Okres trzech stuleci, w czasie których Czechy wchodziły w skład monarchii habsburskiej sprowadził powolną germanizację i ruinę gospodarczą. Odrodzenie narodowe i ruchy wyzwolenicze rozpoczęły się po wojnach napoleońskich, doprowadzając do uzyskania autonomii w roku 1848. W wieku XIX powstał ruch kulturalno-literacki, który nazwany został panslawizmem, zapoczątkowany przez Czechów (Szafarzik) stopniowo przybrał on charakter polityczny, stawiając sobie za cel wspólną walkę wszystkich Słowian z obcą przemocą. Z czasem jednak kierunek ten stał się narzędziem Rosji, która dążyła do zjednoczenia ludów słowiańskich pod swoją egidą, aby w ten sposób zdobyć oparcie w autononimie z Niemcami. Czesi przyjęli sugestie rosyjskie, co spowodowało wycofanie się Polski. Dzisiaj panslawizm istnieje nadal,

dając do okupienia Polski, Sowietów, Czechosłowacji, Jugosławii i Bułgarii w jeden blok kulturalny, ekonomiczny i polityczny, przyczym ośrodek dyspozycyjny znajduje się w Pradze. Sztandarowymi mężami Czech na przestrzeni dziejów byli: reformator Jan Hus, pisarz i pedagog J. Amos Komensky, historyk Franciszek Palacki i wreszcie ostatnio Tomasz Garrigue Masaryk. Zdolnościom i działalności tego ostatniego męża zawdzięczają Czesi, że wynik Wielkiej Wojny był dla nich taki, jakim był faktycznie. Masaryk urodził się 1850 roku na Morawach. 1878 r. w czasie pobytu w Nowym Jorku poślubił p. Charlotte Garrigue. W 1882 r. mianowany zostaje profesorem nadzwyczajnym a w kilkanaście lat potem profesorem zwyczajnym uniwersytetu



czeskiego w Pradze, wykładając tam filozofii i socjologii. W 1891 i 1907 r. jest dwukrotnie członkiem austriackiej rady państwa, stając się w międzyczasie przywódcą czeskiej partii ludowej. Prowadzi ożywioną akcję polityczną, realizuje zbliżenie czesko-słowackie i staje na czele czesko-słowackiej rady narodowej. Odbywa szereg podróży zagranicę w sprawach swego narodu. Po zakończeniu wojny i wywalczeniu w St. Germain, Versailles i Trianon granic Czechosłowacji zostaje wybrany Prezydentem Republiki Czechosłowackiej, pozostając na tym stanowisku aż do 14.XII 1935 r., kiedy ze względu na stan zdrowia ustąpił miejsca swemu najbliższemu współpracownikowi Edwardowi Beneszowi. Mówił: „Kto kocha śmierć jest chory psychicznie i obłąkany, gdyż wszystko sprowadza do własnej swej osoby”. Umarł w niedługim czasie po usunięciu się od sprawowania funkcji oficjalnych. Jego dzieło przetrwało nie o wiele dłużej.

Mocarstwowym ambicjom wzorowanym na państwie Habsburgów, ze strony Tomasza Masaryka i Edwarda Benesza, dążeniu do okrążenia Węgier oraz przejęciu geopolityki na niekorzyść etnologii przypisać należy rzeźzywistość granic Czechosłowacji ustaloną po Wielkiej Wojnie. Dzięki temu Czechosłowacja stała się państwem stosunkowo dużym, grupującym na 140000 km. kw. około 15,5 milionów ludności (gęstość zaludnienia ca 110 m. na km. kw.). Rozwinięty przemysł (Bat'a, Skoda, Tatra, orzemyśl metalowy, szklany,

włókienniczy, ceramiczny, złożą antracytu etc) dobrze postawione kolejne o długości około 14000 km., zdrowy stosunek zatrudnienia w przemyśle, handlu i rolnictwie, duże walory turystyczne i zdrojowiskowe, wreszcie wysoko postawiona kultura (10 uczelni akademickich w tym najstarszy uniwersytet w Europie środkowej) — zdawałyby się rokować nowemu państwu duże możliwości. Znaczne siły zbrojne: 2,5 mil. MOB., 1 mil. rezerwistów, 200.000 armia (w tym 8000 ludzi i 700 samolotów w lotnictwie), w połączeniu z dobrze zorganizowaną propagandą zagraniczną pozornie zapewniały bezpieczeństwo.

Utratę więc znacznej części terytorium Czechosłowacja przypisać musi: 1-o nieproporcjonalności swojej budowy geograficznej, gdy przy 900 km długości szerokość wahała się między 300 na zachodzie a 50 km na wschodzie kraju (który to stosunek nie pozostaje bez wpływu na sytuację strategiczną) i 2-o swemu charakterowi wyjątknie narodowościowemu. Według oficjalnych spisów czeskich Czechosłowację zamieszkiwało: około 51% Czechów, 16% Słowaków, 22% Niemców, 5% Węgrów, 4% Karpatorusinów, 1% Polaków i Rumunów 1% Żydów. O ile już taką konstellację uznaczyć trzeba za bardzo skomplikowaną to właściwe wrażenia osiągniemy dopiero zastępując tendencyjne statystyki czeskie danymi obiektywnymi, które mówią, że w Czechosłowacji 48% Czechów miało przeciwko sobie 8,5 mil. innych narodowości.

Gdy 7 milionów Czechów nie zdołało wynarodowić innych obywateli C.S.R. to stało się jasne że sytuacja podobna musi ulec zmianie, a kryzys jest nieunikniony. Skoro wymazano w imię zasady samostanowienia narodów Austro-Węgry w roku 1818, w imię czego możnaby się było uchylać od rewizji granic Czechosłowacji w roku 1938, gdy w międzyczasie świadomość narodowa obywateli „paszportowej” ojczyzny (jak to określa Kazimierz Smogorzewski) tylko wzrosła. Sprawa Czechosłowacji stała się pierwszoplanową zaraz po „Anschlussie” Austrii do Niemiec. Gdy ostatecznie wyjaśniło się, że statut narodowościowy nie zadawała żadnej mniejszości, a Praga ufna w przyrzeczenia swoich sojuszników nie jest skłonna do dalszych ustępstw kanclerz Hitler jako odpowiedzialny za los największej mniejszości niemieckiej zadeklarował w dniu zamknięcia Kongresu Norymberskiego swą solidarność z Niemcami sudeckimi, z Konradem Henleinem i Sudeten-Deutsche Partei. Od tego dnia wypadki toczą się z zawrotną szabkością, przynosząc w ciągu dwóch tygodni doniosłe zmiany terytorialne: zwrot Niemcom większej części Sudetów, a Polsce Śląska Zaolziańskiego. Ażkolwiek szczyt napięcia minął już pozostało jeszcze szereg niedokonanych roztrzygnięć, dotyczących zarówno zwrotu pozostałych ziem nieczeskich, jak również ustroju dotychczasowych autonomicznych części: Czech, Słowacji, Rusi Podkarpackiej. Do ostatecznego zdecydowania tych spraw wstrzymać się też trzeba z opisem ostatniej fazy istnienia Czechosłowacji „wzór 1918”.

DELEGACI PAZZM „LIGA” ZAGRANICĄ

1. Dania, Kopenhavn — Egiejman Adam
- 2 Finlandia, Helsinki — Trypućko Józef
3. Francja, Paris — Smolka Adam, Toulouse — Ogończyk-Roszkowski Mieczysław, Grenoble — Fortunat-Kunicki Ryszard
4. Kanada, Ontario — de Bystryca Artur
5. Niemcy, Berlin — Turnau Feliks, Wien — Siarkowski Zbigniew
6. Rumunia, Bucaresti — Nosowicz Olgierd
7. Szwecja, Stockholm — Łakociński Zygmunt
8. U. S. A., Chicago — Sulewski Franciszek
9. Węgry, Budapest — Koczorowski Tadeusz
10. Włochy, Roma — Rozwadowski Jan.

Język niemiecki! J. Fuhr, Jasna 10, tel. 502-80.

Koedukacyjne KURSY dla dorosłych. Zapisy codziennie od godz. 17 — 20. Opłata 10 zł. mie.

Małe grupy — system konwersacyjny — korespondencja — czytelnia — biblioteka — śpiewy.



SILNEJ FLOTY WOJENNEJ
I KOLONIJ!

Wyjątki z przepisów dla nowowstępujących do Oddz. Warsz. PAZZM „LIGA”.

I. Warunki przyjęcia.

1. Członkami Polskiego Akademickiego Związku Zbliżenia Międzynarodowego „Liga”, Oddziału Warszawskiego, mogą być tylko studenci, pochodzenia nieżydowskiego, uczelni według załączonego spisu:

a) Uniwersytet J. P. w W-wie, b) Politechnika Warszawska w W-wie, c) Akademia Nauk Politycznych w W-wie, d) Akademia Sztuk Pięknych w W-wie, e) Akademia Stomatologiczna w W-wie, f) Akademia Wych. Fiz. J. P. w W-wie, g) Szkoła Gł. Gosp. Wiejskiego w W-wie, h) Szkoła Gł. Handlowa w W-wie, i) Wolna Wszechnica Polska w W-wie.

2. Kandydat, po zapoznaniu się z regulaminami Stowarzyszenia i z jego statutem wypełnia deklarację, na której winny być podpisy dwóch — wprowadzających członków, którzy biorą zań całkowitą odpowiedzialność organizacyjną.

3. Przy otrzymaniu deklaracji kandydat wpłaca do Sekretariatu Oddziału kwotę zł. 1 gr. 50, tytułem opłat manipulacyjnych, na którą otrzymuje pokwitowanie.

4. Deklaracja winna być wypełniona wyraźnie i dokładnie oraz złożona przez kandydata osobiście.

5. Po wypełnieniu deklaracji winna być złożona w Sekretariacie Oddziału i z tą chwilą rozpoczyna kandydat okres próbny sekcji, do której zgłosił swój akces.

6. Przyjmujący deklarację ma prawo żądania od kandydata okazania legitymacji studenckiej ważnej na bieżący rok akademicki.

7. Członkowie są przyjmowani na mocy uchwały Zarządu Oddziału, po odbyciu jednomiesięcznego okresu próbnego, który zostaje stwierdzony przez kierownika sekcji.

8. Zarząd Oddziału ma prawo odmówienia przyjęcia kandydata na członka P. A. Z. Z. M. „LIGA”, Oddz. Warsz. bez podania motywów.

9. O decyzji Zarządu Oddziału Sekretariat powiadamia kandydat pisemnie w ciągu siedmiu dni.

10. Kandydat ma prawo wpisania się do dwóch sekcji jednocześnie, z wskazaniem sekcji głównej, w której obowiązany będzie do opłacania składek.

III. Obowiązki członka w stosunku do Sekretariatu Oddziału.

11. Dowód stwierdzający przynależność członka do P. A. Z. Z. M. „LIGA”, Oddziału Warszawskiego, (legitymację członkowską), otrzymuje członek po opłaceniu kwoty zł. 1.— przy załączeniu dwóch fotografii (format używany do dowodów akadem.) i po opłaceniu składek przynajmniej za trzy miesiące z góry.

12. Członek sekcji może przenieść się z jednej sekcji do drugiej, po uregulowaniu w pierwszej sekcji wszelkich zaciągniętych zobowiązań i za zgodą kierownika sekcji nowoobranej.

13. Podanie o przeniesienie członka do innej sekcji winno być złożone w Sekretariacie Oddziału i zawierać podpisy obu kierowników, wyrażających swoją zgodę.

14. Członek Oddziału Warszawskiego P.A.Z.Z.M. „LIGA” obowiązany jest zgłosić w Sekretariacie Oddziału wszelkie zmiany dotyczące:

a) ukończenia uczelni,

b) przeniesienia się na inną uczelnię lub zapisania się do dwóch jednocześnie,

c) zmiany stałego lub czasowego miejsca zamieszkania,

d) oraz wszelkie inne poprawki zawarte w punktach wypełnionej przez niego deklaracji.

15. Członek Oddziału Warszawskiego ma obowiązek stawić się w Sekretariacie osobiście w ciągu dni trzech od daty stempla pocztowego.

16. W razie niemożności przybycia członka Oddziału, Sekretariat powinien być przezeń powiadomiony pisemnie, z podaniem motywów.

17. Wszelkie zaświadczenie, stwierdzające przynależność członka do Oddziału Warsz. PAZZM „LIGA”, wydaje tylko Sekretariat tegoż Oddziału.

IV. Wygaśnięcie i przerwy w członkostwie.

18. Członek może wystąpić z PAZZM „LIGA” Oddziału Warsz., w każdym czasie, zgłaszaając swoje wystąpienie do Zarządu Oddziału na ręce Sekretarza Oddz., po uregulowaniu przyjętych na siebie zobowiązań.

19. Członek może być na podstawie uchwały Zarządu Oddziału:

a) zawieszony na określony czas za niestosowanie się do przepisów statutowych i regulaminowych, oraz do uchwał i postanowień Władz Stowarzyszenia lub w czasie postępowania przed Sądami Koleżeńskimi,

b) skreślony z listy członków za niepłacenie składek przez okres conajmniej sześciu miesięcy,

c) wykluczony za czyny niehonorowe, lub działalność na szkodę Stowarzyszenia, stwierdzoną wyrokiem Sądu Koleżeńskiego Stow.

d) urlopowany. Urlop jednomiesięcznego udziela Kierownik Sekcji; urlopów dłuższych Zarząd Oddziału. Członek może być urlopowany nie dłużej jak jeden rok. Podanie o urlop wraz z motywami, należy składać w Sekretariacie Oddziału.

e) zwolniony z obowiązku płacenia składek, po złożeniu umotywowanego podania w Sekretariacie Oddziału.

PRZEPISY O PONOWNEJ REJESTRACJI CZŁONKÓW ODDZ. WARSZ. PAZZM „LIGA”.

1. Okres ponownej rejestracji wszystkich członków PAZZM „LIGA”, Oddziału Warszawskiego rozpoczyna się z dniem 10 października b. r. i trwać będzie do dnia 10 listopada 1938 r.

2. Wszyscy członkowie PAZZM „LIGA”, Oddz. Warsz., winni stawić się osobiście w godzinach urzędowania 18—20 w Sekretariacie Oddziału Warsz., przy ul. Trębackiej 4a m. 4 (tel. 3-37-98), gdzie otrzymają bezpłatnie nową deklarację wraz z załącznikiem do wypełnienia, po okazaniu dowodu akademickiego ważnego na rok bieżący akademicki 1938/39.

3. Członkowie, którzy nie okażą powyższego dowodu nie zostaną zarejestrowani i z dniem 10 listopada 1938 r. skreślono z listy członków PAZZM „LIGA”, Oddz. Warsz., uchwałą Zarządu Oddziału.

4. Zarejestrowani mogą być ponownie, członkowie PAZZM „LIGA” Oddziału Warszawskiego, studenci, pochodzenia nieżydowskiego uczelni według spisu uczelni jak wyżej.

5. Po otrzymaniu nowej deklaracji, członkowie winni ją wypełnić wraz z załącznikiem wyraźnie, dokładnie i złożyć ją osobiście w Sekretariacie Oddziału Warszawskiego.

6. Po złożeniu deklaracji członkowie mogątrzymać, w przeciągu dni siedmiu, nową legitymację członkowską, stwierdzającą ich przynależność do PAZZM „LIGA”, Oddz. Warsz., po zapłaceniu kwoty w wysokości 1 zł. (jeden zł.), złożeniu dwóch fotografii, (format jak do dowodów akademickich — na białym tle), i zapłaceniu składek przynajmniej za trzy miesiące z góry.

7. Wszystkie legitymacje wydane dotychczas przez Oddział Warszawski PAZZM „LIGA” tracą swą ważność z dniem 10 października 1938 r.

8. Przepisy powyższe wchodzą w życie z dniem 1 października 1938 r.